

# **BORYS MAKARY / POLISH "MISIA" W GALERII IMAGINARIUM**

**Galeria Imaginarium zaprasza w dniu 17 stycznia 2014 o godz. 20 na wernisaż wystawy Borysa Makary *Polish "Misia"*.**

Maskotka, pluszak, zabawka. We współczesnej kulturze kojarzy się z czymś trywialnym, prząśnym, powierzchownym, infantylnym. Jako temat refleksji rzadko kiedy pojawia się w poważnym dyskursie o sztuce współczesnej. [...] Obecność maskotek w sztuce współczesnej związana jest najczęściej z jej aspektami komercyjnymi, z pogranicza kultury popularnej i *designu*. Za przykład mogą posłużyć chociażby takie marki, jak tzw. *Ugly Dolls* czy *Hello Kitty*, które zyskały status kultowych obiektów o wzrastającym potencjale symbolicznym. [...] Czyniąc przedmiotem swojego zainteresowania w projekcie *Polish misia!* pluszowe maskotki, jego autor, Borys Makary wpisał się w scharakteryzowany powyżej niszowy dyskurs kulturowy. W serii fotografii przedstawiających dorosłe kobiety z nagim torsem, całujące swoje misie zogniskowane zostały, jak w soczewce, wszystkie wymienione wyżej problemy związane z obecnością zabawek w sztuce, kulturze i życiu społecznym oraz prywatnym: infantylność, związek z modą, przystępność i łagodność, erotyczna reifikacja... [...] Podstawowe znaczenie dla interpretacji cyklu ma szczególnego rodzaju relacja kobiety do misia, pluszowego przyjaciela. Źródłem inspiracji dla projektu, jak tłumaczył sam autor w jednym z wywiadów, był niezwykle fenomen bliskości, jaki łączy dorosłe kobiety z maskotkami, towarzyszącymi im już od czasów wczesnego dzieciństwa. Te „wieloletnie związki” są nacechowane silnymi emocjami. [...] Punktem wyjścia dla projektu była zatem perspektywa męskiego obserwatora tego fenomenu i próba udzielenia odpowiedzi na pytanie o znaczenie relacji pomiędzy kobietą i misiem. Autor, przystępujący do realizacji cyklu – jak sam mówi – nie spodziewał się tak szerokiego odzewu ze strony kobiet, którym zaproponował uczestnictwo w projekcie. Teksty kultury, w szczególności filmy, przekonują bowiem o pewnej wstydlivosti i wypieraniu tego typu relacji z kontekstów publicznych. Tymczasem w projekcie udało się uchwycić ten związek na dwóch poziomach: wizualnym i tekstowym. Zaproszone do projektu dziewczyny uzupełniły fotografie własnymi wspomnieniami związanymi z prezentowanymi zabawkami. Wiele z nich podkreśliło miłosny charakter tego stosunku. Podążając tym tropem autor zdjęć postawił pytanie o substytucyjną względem prawdziwego mężczyzny rolę misia w życiu kobiety. [...]W intymnej relacji z zabawką wywołuje efekt parodystyczny, ale jednocześnie wzbudza istotny niepokój. Miś daje się bowiem uprzedmiotowić, wykorzystać. Zadowolenie (uśmiech) nie znika z jego oblicza, cokolwiek by z nim nie robić. Jego niewzruszone zadowolenie przypomina wizerunek filmowego Jockera, który zginął z uśmiechem na twarzy. Być może właśnie ta cecha przesądza o atrakcyjności misiów i interpretacyjnej otwartości projektu, który został im poświęcony.

(fragment tekstu Mateusza Bieczyńskiego do publikacji z wystawy)

**Wystawa czynna od wtorku do soboty w godz. 14-18 do dnia 22 lutego 2014**